

Andrzej Poniedzielski, Weso

Nie kocham tamtej

Nie kocham Ciebie

Bo kocham Ciebie tamtą;

Postarzała nam si&#281;, ju&#380; ta nasza wiosna

Posiwiały trawy i pordzewiał bez

Ju&#380; nam si&#281; wyszumia&#322; zielony wodospad

w zielonej otch&#322;ani znikn&#261;&#322; kwiat&oacute;w deszcz.

Postarzała nam si&#281; ju&#380; ta nasza wiosna

&#346;wieczki kasztanowca jeszcze pal&#261; si&#281;

Ju&#380; nie bosonoga i nie tak zazdrośna

Odchodzi wtulona w po&#380;yczon&#261; mg&#322;&#281;;

Nie wiem, nie rozumiem, ani nawet pragn&#281;

T&#281;skni&#281;, bo tak pi&#281;knie t&#281;skni&#263; a&#380;

Mo&#380;e dla tej jednej g&#322;upoty daremnej

Mo&#380;e tylko po to ca&#322;a wiosna jest.

Postarza&#322;a nam si&#281; ju&#380; ta nasza wiosna

Kwieci&#347;cie stokrotna i stukrotny &#380;al

Mo&#380;e j&#261; i nawet nie wstyď jeszcze spotka&#263;

Ale jako&#347; trudno rusza&#263; z ni&#261; na bal.

Postarza&#322;a nam si&#281; ju&#380; ta nasza wiosna

&#346;wieczki dawnych rozsta&#324;, jeszcze p&#322;on&#261; w nas

Tylko noc&#261; ciemn&#261;, s&#322;ycha&#263; czasu wios&#322;a

Przynajmniej tak m&oacute;wi&#261;, m&oacute;wi&#261; - &#380;e to c

Nie wiem, nie rozumiem, ani nawet pragn&#281;

T&#281;skni&#281;, bo tak pi&#281;knie t&#281;skni&#263; a&#380;

Mo&#380;e dla tej jednej g&#322;upoty daremnej

Mo&#380;e tylko po to ca&#322;a m&#322;odo&#347;&#263; jest.